

Policjanci uratowali mężczyznę przed zamarznieniem

Lescy policjanci znaleźli wieczorem przemarznętego 60-letniego mężczyznę. Trafił on do szpitala. Pomoc nadeszła w ostatniej chwili - mężczyzna był tak wychłodzony, że nie był w stanie poruszać się o własnych siłach i najprawdopodobniej nie przeżyłby nocy.

Wczoraj wieczorem lescy policjanci służb patrolowych, z uwagi na niskie temperatury kontrolowali miejsca, gdzie często przebywają osoby bezdomne. Jednym z takich miejsc był leśny szałas na zboczu góry Gruszka, gdzie policjanci dotarli około godz. 21. Gdy stwierdzili, że mieszkającego tam mężczyzny nie ma w szałasie, zaczęli go szukać w okolicznym lesie.

Nad strumieniem płynącym kilkadziesiąt metrów od szałasów policjanci znaleźli leżącego na ziemi mężczyznę. 60-latek był przytomny, ale tak wychłodzony, że nie był w stanie poruszać się o własnych siłach. Policjanci w oczekiwaniu na karetkę pogotowia okryli go własnymi kurtkami i podali gorącą herbatę. Mężczyzna noc spędził w leskim szpitalu, gdzie udzielono mu niezbędnej pomocy.

Mimo że policjanci nieustannie monitorują zagrożone miejsca, często to nasza reakcja może uratować czyjeś życie. Prognozy na nadchodzące dni przewidują coraz niższe temperatury, dlatego jeśli zauważymy kogoś potrzebującego pomocy, nie wahajmy się zadzwonić na Policję!

Informacja:
KPP LESKO
Skomentuj to na FORUM DYSKUSYJNYM

Wydawca	portalu	lesko.net.pl	nie	ponosi
odpowiedzialności	komentarzy			zamieszczanych
za	zamieszczające			wypowiedzi
treść	chronione		dobra	osób
przez	tytułu		odpowiedzialność	
użytkowników.				
Osoby				
naruszające				
prawo lub				
trzecich				
mogą				
ponieść				
z				
tego				
karną				
lub				
cywilną.				